

dr hab. Wiesława Sajdek,
prof. Uniwersytetu Jana Długosza
w Częstochowie

Kraków, 16 IV 2025 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej pod tytułem: „Henryk Jakubanis (1879–1949) jako badacz filozofii starożytnej i jej recepcji”, przygotowanej przez mgr Mariam Sargsyan, pod kierunkiem dr. hab. Tomasza Mroza, prof. UZ, na Uniwersytecie Zielonogórskim, Zielona Góra 2024

I. Przedmiotem badań Autorki przedstawionej do recenzji pracy jest życie oraz aktywność naukowa, a także dydaktyczna Henryka Jakubanisa. Ten uczony – badacz starożytności i filozof – związany był z dwoma ośrodkami naukowymi: przed wojną, do początku lat dwudziestych XX wieku, z Uniwersytetem Kijowskim (obecnie jest to Uniwersytet Kijowski im. Tarasa Szewczenki), a następnie z Uniwersytetem Lubelskim, przekształconym w Katolicki Uniwersytet Lubelski (obecnie Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II). Autorka pracy przedstawiła oba etapy życia Jakubanisa niezwykle starannie. Sięgała najczęściej do źródeł archiwalnych, niekiedy korygując ustalenia innych badaczy. Dbłość o szczegóły jest w pracy uderzająca i godna pochwały. Może na początku lektury nawet dziwić, ale ostatecznie nie tylko staje się w pełni zrozumiała, lecz także owocuje dogłębnym poznaniem życia i dorobku uczonego oraz całościowym oglądem środowisk naukowych, w których pracował Jakubanis. Znajomość obu środowisk znacząco ubogaca pracę, pozwala je porównywać oraz oceniać. Praca pani Mariam Sargsyan została dobrze przygotowana, a następnie ciekawie napisana. Sprzyjała temu przyjęta przez nią metoda, to jest rzetelna, wręcz drobiazgowa analiza licznych źródeł archiwalnych, a następnie ostrożne formułowanie wyważonych wniosków uogólniających. Taka postawa badawcza budzi pełne zaufanie. Nie tylko w pierwszej, biograficznej części pracy, dotyczącej życia Jakubanisa oraz jego związków z – wówczas – Imperatorskim Uniwersytetem św. Włodzimierza, a następnie z Uniwersytetem Lubelskim (późniejszym KUL-em), lecz także w drugiej części pracy, w której Autorka bardzo dokładnie, szczegółowo, a co najważniejsze – rzetelnie omawia jego niewielką objętościowo spuściznę naukową. Jest to metoda, która pozwala po dłuższej lekturze pracy nabrać właściwego przekonania na temat klimatu naukowego obu tych uczelni, a także ich poziomu. Poznajemy ich program dydaktyczny dotyczący filozofii starożytnej ze szczególnym wyróżnieniem filozofii Platona i szerzej – platonizmu, a także sposoby jego realizacji. Dowiadujemy się o tym, mając przed sobą, dzięki Autorce pracy, liczne owoce jej archiwalnych kwerend. Dotyczą one między innymi zarówno

realizowanego w każdej z tych uczelni programu, jak i opinii na temat sposobu jego realizacji, dzięki świadectwu dawnych studentów i studentek Henryka Jakubanisa. Z tego źródła wiadomo na przykład, że zajęcia przez niego prowadzone cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i były niekiedy oceniane wręcz entuzjastycznie. Można stąd wnosić, że efekty jego nauczania związanego z recepcją Antyku, jego kultury, a zwłaszcza filozofii, także były co najmniej zadowalające. *Nota bene* – Autorka pracy używa małej litery na określenie epoki starożytnej („antyk”) i jest to całkowicie zgodne z zaleceniami współczesnych autorytetów językowych. Pozwalam sobie jednak w tym przypadku na inną pisownię – nie tylko ze względu na szczególny kontekst, jaki towarzyszył badaniu tej epoki przez Henryka Jakubanisa, emocjonalnie mi bliski, lecz przede wszystkim dlatego, że słowo to jest często używane w kontekstach merkantylnych oraz zbanalizowanych, na przykład przy okazji targów „antyków”, które nic wspólnego z Antykiem nie mają. Proponuję więc przyjąć, że wprowadzenie pisownia stosowana przez doktorantkę w pracy jest prawidłowa, ale zaproponowana przez mnie, w związku z powyższym, jest również co najmniej dopuszczalna.

Trzeba podkreślić, że Autorka pracy nie tylko poszukuje i bada niepublikowane dotychczas archiwalia, często się na nie powołując, lecz także niekiedy poprawia archiwalne dane, jeśli zostały opublikowane wcześniej w niepełny lub wadliwy sposób. Dlatego osiągnięte w pracy cele pozwalają na poznanie całościowego obrazu zarówno pełnej biografii Henryka Jakubanisa, jak i jego publikacji, które dotyczą recepcji Antyku oraz roli filozofii starożytnej w świecie współczesnym uczonego. Jakubanis zwraca bowiem uwagę na korzyści, które płyną ze studiów nad filozofią starożytną, dla kultury umysłowej współczesnego mu świata. Dotyczy to przede wszystkim poszukiwania jedności między bujnie rozwijającymi się naukami szczegółowymi. Jego zdaniem bowiem nie tylko można, ale także koniecznie trzeba odnaleźć harmonię na gruncie na nowo przemyślanego, adekwatnego do tych przemian światopoglądu, opartego właśnie na filozofii. Niebezpieczeństwo polega na atomizacji naukowych poszukiwań, a pożądane poszukiwanie jedności umysłu, woli i uczuć stanowiło, zdaniem uczonego, pewien paradygmat w starożytnej Helladzie, wart przemyślenia na nowo oraz przyswojenia. Nie chodzi przy tym o utrwalone w starożytności poglądy, o to, aby je bezkrytycznie powielać, lecz o odzyskanie filozoficznej postawy, zmierzającej do syntezy pełni człowieczeństwa. Można próbować ją ocalić w sytuacji kryzysu filozofii przeżywanego w czasach Jakubanisa. A trzeba zauważyć, że od tamtej pory ów kryzys jedynie się pogłębił. Te sugestie i wnioski – będące nie zawsze oryginalnym pomysłem samego Jakubanisa, który powoływał się na swoich mentorów, najpierw rosyjskich, a następnie częściej niemieckich i polskich – bywały w jego dorobku oraz nauczaniu po wielokroć przywoływane. Autorka wydobywa z analizowanych oraz badanych przez nią źródeł zarówno liczne ilustracje dotyczące poglądów Jakubanisa na filozofię starożytną, jak i możliwości oraz szanse, jakie w sobie zawiera. Wykorzystanie ich mogłoby skutecznie zażegnać

głęboki kryzys, w jakim się znajdowała filozofia jemu współczesna, a także trwający w epoce, w której żyjemy obecnie, kiedy kryzys kulturowy zbiera już od dawna swoje żniwo, choćby w postaci wojen.

II. Autorka przedstawionej do oceny dysertacji doktorskiej, urodzona w Armenii, zna doskonale zarówno język ormiański, jak i rosyjski – na „poziomie ojczystym”, co zaowocowało przekładami licznych fragmentów z języka rosyjskiego na polski, które następnie zostały w pracy odpowiednio wykorzystane. Pośród przekładanych tekstów wyróżniają się te, których autorem był Henryk Jakubanis. Między nimi zaś jego niewielka, ale bardzo ważna książka poświęcona osobie oraz filozofii Empedoklesa (*Empedokles – filozof, lekarz i mag. Przyczynek do jego zrozumienia i oceny*, tłum i oprac. Mariam Sargsyan i Adrian Habura, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2024). Mariam Sargsyan zna także na poziomie zadowalającym języki niemiecki oraz angielski. Zwłaszcza niemiecki okazał się pomocny, kiedy Autorka omawiała wpływy autorów niemieckojęzycznych na poglądy Jakubanisa. Szczególnie chodziło o Edwarda Zellera, z którym Jakubanis także niekiedy polemizował, zwłaszcza przy okazji niektórych zagadnień, związanych z interpretacją platońskiej myśli. Autorka pracy omówiła również niekompletną pracę Jakubanisa pt. „Nauka Platona o nieśmiertelności” (rękopis znajduje się w archiwum KUL JP II), w której zawarta została między innymi jego polemika z poglądami Gustawa Teichmuelera, dotycząca nieśmiertelności jednostkowej duszy ludzkiej w filozofii Platona.

Autorka zamieściła liczne własne tłumaczenia na język polski nie tylko odpowiednich fragmentów rosyjskich, lecz także niemieckich, oryginalne wersje niemieckie przytaczając w przypisach. Biorąc pod uwagę to, że język polski nie jest dla Autorki językiem ojczystym, trzeba podkreślić poprawność stylu, w jakim została napisana dysertacja. Jest ona przejawem naprawdę wysokiego poziomu opanowania niełatwego dla cudzoziemców polskiego języka. Zdarzają się potknięcia, ale są one wyjątkowo rzadkie i na ogół dobrze wiadomo, o co w każdym fragmencie pracy Autorce chodzi, niekiedy tylko trzeba wnieść pewne poprawki. Wypada wręcz podkreślić, że potknięć językowych jest w tej pracy mniej niż w wielu innych pracach napisanych przez rodzimych użytkowników języka polskiego.

III. Dzięki drobiazgowym analizom dorobku pozostawionego przez polskiego uczonego przeprowadzonym przez Autorkę dysertacji możemy nabrać uzasadnionego przekonania o jego poglądach oraz metodologii prowadzonych przez niego badań. Wydaje się przy tym, że sposób jego podejścia do konkretnych zagadnień, przy powierzchownym zrozumieniu anachroniczny i posiadający walor wyłącznie historyczny, nabiera pod wpływem tych analiz naprawdę interesującego charakteru. Chodzi tutaj zarówno o pracę o Empedoklesie, w której Jakubanis starał się odpowiedzieć na konkretne pytania, badając całościowo jego życie oraz pozostałe po nim

fragmenty dzieł na tle ówczesnej kultury oraz historii Sycylii, jak i o prace na temat filozofii Platona, wobec którego polski uczony żywił uczucia wiernego ucznia, jakie można mieć tylko do swojego mistrza. Elementy biografii, właściwie opisane, to znaczy w szerszym kontekście historycznym oraz kulturowym, nie tylko pomagają lepiej zrozumieć treści filozoficznego nauczania, lecz także – co czasami wydaje się jeszcze ważniejsze – pozwalają uniknąć wielu interpretacji całkowicie chybionych, chociaż na pozór nowatorskich. Przy okazji lektury pracy i pod wpływem staranności, z jaką została przygotowana, można nabrać nawet podejrzeń, że współcześni filozofowie, tak chętnie sięgający do starożytności w celu dowolnej interpretacji jej wybranych i często wypranych z szerszego kontekstu motywów, pozostają pod mocnym wpływem tendencji gnostyckich, deprecjonujących ciało i wszystko, co tworzy codzienne warunki życia. Tymczasem Jakubanis, badając na przykład myśl Empedoklesa, czemu poświęcił wiele miejsca w swoich badaniach i rozważaniach, brał pod uwagę wszystkie okoliczności jego życia, poszukując jedności tego, co racjonalne, z innymi obszarami człowieczeństwa. Człowiek winien bowiem tworzyć harmonijną całość osoby i dzieła, a struktura jego osobowości powinna być dobrze uporządkowaną jednością. Zatrącenie perspektywy duchowej, jednoczącej, było znamieniem, ale też w pewnym stopniu źródłem kryzysu współczesnej polskiemu filozofowi kultury. Jakubanis ten kryzys dobrze rozpoznawał oraz opisywał, próbując wskazać remedium, jakiego mogła jego zdaniem dostarczyć umysłowa kultura starożytnej Hellady. Odwoływał się zwłaszcza do kilku pojęć, niezwykle ważnych w filozofii Platona, źródłowo pitagorejskich, takich jak harmonia oraz kosmos. Nie mówiąc już o tym, że analizowanie każdego problemu związanego z filozofią Platona należy jego zdaniem interpretować całościowo, to jest omawiając wybrane problemy w kontekście wszystkich jego dzieł. Te wnioski oraz sugestie Henryka Jakubanisa, niezwykle ciekawe nie tylko jako opis pewnej historii, lecz także w kontekście istotnych wyzwań współczesności, Autorka pracy wydobyła z jego dorobku, następnie zaś odpowiednio uporządkowała, wedle przejrzystych metodologicznych reguł, oraz nadała im właściwą filozoficzną interpretację.

Podsumowanie

Pracę oceniam jako bardzo wartościowy wkład Autorki w usuwanie białych plam dotyczących historii nie tylko jednego uczonego, jego pełnej biografii oraz jego dorobku naukowego i dydaktycznego, lecz także dwóch ośrodków naukowych – Uniwersytetu Kijowskiego im. Tarasa Szewczenki oraz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, z którymi Henryk Jakubanis był kolejno związany w swoim niełatwym życiu. Podczas wojny był przecież więźniem niemieckiej katowni na Zamku Lubelskim. Zanim zaś doszedł do godności uniwersyteckich, od wczesnej młodości ciężko pracował na swoje wykształcenie. Po wielorakich doświadczeniach, zwłaszcza wojennych, coraz bardziej dokuczały mu choroby. Będąc coraz słabszego zdrowia, nie zrealizował

swoich ambitnych planów naukowych. To wszystko i naprawdę wiele innych informacji – zarówno biograficznych, historyczno-filozoficznych, jak i *stricte* filozoficznych – zawiera recenzowana praca. Bez wątpienia jest to pionierskie oraz wartościowe dzieło młodej badaczki, warte opublikowania po starannym przejrzeniu oraz odpowiedniej redakcji.

Uczony był polskim patriotą, co w warunkach uniwersyteckich bynajmniej nie ograniczało współpracy z kręgiem uczonych rosyjskojęzycznych, zwłaszcza Aleksiejem Gilarowem, a także czerpania inspiracji z ich dorobku. Bardzo ważna w tym kręgu kultury umysłowej, natomiast zupełnie marginalizowana przez zachodnich uczonych kategoria serca także jest obecna w myśli polskiego uczonego. Chodzi tutaj o jedność myśli, woli oraz uczuć. Taka formacja człowieczeństwa, tak istotna w filozofii klasycznej (mam tu na myśli, za Stefanem Swieżawskim, historię filozofii starożytnej oraz średniowiecznej), została albo zupełnie zapomniana w pracach nowożytnych myślicieli zachodnich, albo istnieje na marginesie ich rozważań. Jakubanis, który z latami ewoluował ku zachodniej perspektywie postrzegania dorobku starożytności, bardziej ulegając wpływom niemieckim (oraz polskim) niż rosyjskim, nie zagubił po drodze wrażliwości prawdziwego humanisty, którą rozwijał w pierwszym okresie swojej pracy uniwersyteckiej. Za to jego relacja do średniowiecznej filozofii, którą postrzegał wyłącznie przez pryzmat swoiście pojmowanej scholastyki, nigdy, jak się wydaje, nie została pogłębiona. Antyk z kolei był obszarem szczególnie mu drogim oraz bliskim, a także znanym i studiowanym z prawdziwą pasją. Wszystkie te elementy drogi rozwoju naukowego oraz filozoficznego Henryka Jakubanisa – to, co dotychczas już jakoś było znane, ale także wiele nowych faktów i zagadnień – Autorka pracy znakomicie uwybraźniła, za każdym razem odwołując się do stosownych dokumentów archiwalnych oraz do publikacji starannie dobranych do opracowywanego tematu. Dzięki temu otrzymujemy syntetyczny obraz życia i dzieła, postaci i twórczości polskiego uczonego, filologa klasycznego, historyka filozofii oraz filozofa.

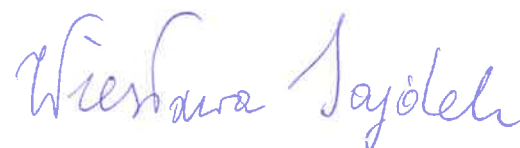
Najważniejszym zagadnieniem w perspektywie naszej współczesności trzeciego tysiąclecia wydaje się projekt Jakubanisa, wyraźnie inspirowany dorobkiem Tadeusza Zielińskiego. Dotyczy on właściwego wykorzystania dorobku myśli starożytnej oraz w ogóle kultury antycznej w celu pogłębienia, a nawet wprost – ratowania kultury współczesnej obu badaczom. Tym bardziej, że kryzys kulturowy, który oni obaj dostrzegali i opisywali, jedynie się pogłębił. Do tego w stopniu trudnym dla nich do wyobrażenia. Ten projekt, a w pewnych punktach nawet dopracowany program, nie jest więc wyłącznie sprawą przeszłości dotyczącą sytuacji sprzed ponad wieku. Jest on z pożytkiem rozwijany i realizowany na analogicznych założeniach przez uczonych nam współczesnych, takich jak stosunkowo niedawno zmarły znakomity znawca filozofii starożytnej Giovanni Reale, *nota bene* – doktor *honoris causa* Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (2000). Według niego filozofia starożytna może się przecież stać skutecznym lekarstwem

na nihilizm, który postrzegał jako zagrożenie dla wieku XX Fryderyk Nietzsche – jeszcze w wieku XIX.

Henryk Jakubanis spodziewał się, że studiowanie myśli starożytnej, a zwłaszcza filozofii Platona i jego licznych uczniów, przyczyni się do ukształtowania nowego światopoglądu, już pod wpływem licznych, rozwijających się dyscyplin naukowych, ale z uniknięciem pewnego chaosu, jaki specjalizacja i ogrom szczegółowych odkryć na pewnym etapie rozwoju kultury umysłowej z konieczności powoduje. I temu zagadnieniu Autorka pracy poświęciła wystarczająco dużo miejsca, naświetlając je z różnych stron, z właściwą sobie starannością oraz konsekwencją. „Ocaliła od zapomnienia” uczonego i jego dzieło, a zarazem udowodniła, że zawiera ono treści istotne filozoficznie, a zatem inspirujące także dla dzisiejszego czytelnika.

Biorąc pod uwagę to wszystko, co zostało zauważone oraz poddane analizie – a znalazłoby się jeszcze więcej argumentów – przedstawiona do recenzji rozprawa spełnia wymogi stawiane pracy doktorskiej, co z satysfakcją stwierdzam i pod czym się podpisuję.

Z uwagi na pozytywną ocenę rozprawy doktorskiej mgr Mariam Sargsyan uważam, że jako Kandydatka do uzyskania stopnia naukowego doktora spełnia wymagania stawiane przez Ustawę: Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz.U. 2023, poz. 742 z późn. zm. osobom ubiegającym się o ten stopień naukowy w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie filozofia. W związku z tym stawiam wniosek o dopuszczenie Pani mgr Marian Sargsyan do obrony pracy doktorskiej.



/Wiesława Sajdek/